

# Rasistowski "żarcik" w pobliżu kancelarii premiera



10 marca 2021

"To nie Afryka, tu drzwi się zamyka" - tej treści rasistowski "żarcik", opatrzony fotografią Paulo Celho, pojawił się na drzwiach Rady do Spraw Uchodźców, znajdującej się w pobliżu kancelarii premiera. Skandaliczny wydźwięk tego hasła jest tym większy, że wiele osób, przybywających do Rady, uciekało przed prawdziwym piekłem i z pewnością nie liczyło na takie powitanie. Tym bardziej, gdy na szali waży się czyjeś życie...

– Rada do Spraw Uchodźców jest organem administracji publicznej rozpatrującym odwołania od decyzji i zażalenia na postanowienia wydane przez Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców w sprawach o nadanie lub pozbawienie statusu uchodźcy lub udzielenie ochrony uzupełniającej. Rada jest także organem właściwym w sprawach wznowienia postępowania, uchylenia, zmiany lub stwierdzenia nieważności wydanych przez siebie decyzji lub postanowień – czytamy w zakładce "o Radzie" na rządowej stronie internetowej. I choć wydawałoby się, że to miejsce, w którym poruszane są poważne sprawy, to najwyraźniej komuś zebralo się na rasistowskie żarty.

O rasistowskim napisie, opatrzonym podobizną Paulo Cohelo, jako pierwsze poinformowało Stowarzyszenie Interwencji Prawnej. I nie jest to przypadkiem, gdyż osoba, która zrobiła zdjęcie, pragnie pozostać anonimowa, gdyż w grę może wchodzić życie osób, które reprezentuje!

– Zdjęcie otrzymaliśmy od zaprzyjaźnionego i zaufanego prawnika, który wolalby pozostać anonimowy z uwagi na dobro swoich klientów. Rada ds. Uchodźców jest organem, który orzeka o tym, czy osoby, które uciekły przed zagrożeniem dla ich życia lub zdrowia, przed torturami i różnego rodzaju prześladowaniami będą mogły pozostać w bezpiecznym kraju - Polsce. Osoba, która przekazała nam zdjęcie obawia się więc, że jeśli to ona opublikowałaby zdjęcie, mogłoby to zaszkodzić jej klientowi / klientom. Na szali leży więc czyjeś życie – relacjonuje Fakt24 Dalia Mikulska ze Stowarzyszenia Interwencji Prawnej, która przyznaje, że również członkowie stowarzyszenia mieli pewne obawy związane z upublicznieniem tej sprawy.

– My również mieliśmy obawy, czy zwracanie uwagi na rasistowską tabliczkę w budynku Rady jest dobrym pomysłem. Jednak wśród zadań, które przed sobą stawiamy jako stowarzyszenie jest także rzecznictwo, a więc występowanie w imieniu migrantów i migrantek, walcząc z uprzedzeniami i dyskryminacją. Dlatego po dyskusji w gronie zespołu Stowarzyszenia, postanowiliśmy to zdjęcie upublicznić – mówi Mikulska dodając, że informację o autentyczności zdjęcia potwierdziła także była pracowniczka SIP.

## Rasizm "w naszym imieniu"?

Faktem wywieszenia na drzwiach urzędu rasistowskiego "żartu" oburzony jest Rafał Pankowski - profesor nadzwyczajny Collegium Civitas w Warszawie, znany szerzej z działalności w stowarzyszeniu „Nigdy Więcej”.

– Byłem naprawdę zdumiony i oburzony, gdy to zobaczyłem. To jest obraźliwe na wielu poziomach. Po pierwsze: komu w ogóle przychodzi do głowy wywieszać taki tekst? Po drugie: szczególnie skandaliczny jest fakt, że to przecież to nie jest czyjaś prywatna zagroda, czy firma, ale instytucja państwowa. Jej zadaniem jest reprezentowanie nas, jako wspólnoty i tego rodzaju dyskryminujący tekst jest tam niejako wywieszony w imieniu nas wszystkich, a skierowany do tych, którymi wspomniana rada powinna się opiekować – mówi w rozmowie z Fakt24 Pankowski, zwracając uwagę na to, że w miejscu, w którym cudzoziemcy powinni móc liczyć na pomoc, spotykają się z pogardliwym przekazem.

– Wielu z ludzi, którzy tam przybywają, niejednokrotnie ma za sobą przeżycia powiązane z dyskryminacją i związanymi z nią wojnami, przemocą czy opresją. Przyjeżdżają do Polski, by szukać wsparcia i schronienia, a zamiast empatii widzą na drzwiach rasistowski i pogardliwy tekst. Niezależnie od tego, czy rozumieją go, czy nie, to jest on jednak tam wyeksponowany – mówi Pankowski. Jak dodaje profesor Collegium Civitas, przebywając za granicą nie spotkał się z tym, by jego traktowano w podobny sposób.

### **Rasistowskie "żarty" w XXI wieku?**

– Przez wiele lat mieszkalem za granicą, ale nigdy nie miałem do czynienia z analogiczną sytuacją pod moim adresem, jako Polaka. Jednak zawsze pewien poziom kultury i szacunku obowiązywał. Oczywiście znane są z historii chociażby tzw. Polish jokes, ale to było dosłownie sto lat temu. Trudno sobie wyobrazić, by w XXI wieku podobna rzecz miała miejsce w podobnej instytucji za granicą. Gdyby zaś tak się stało, to z pewnością podniósłby się rwetes. Podobnie jak oburzamy się, gdy Polacy są kojarzeni z krzywdzącymi, obraźliwymi i nieprawdziwymi stereotypami – kończy prof. Pankowski.

### **Winnego nie uda się odnaleźć?**

Przedstawiciele Rady poinformowali, że całe zdarzenie uważają za nieakceptowalne, jednak obawiają się, iż winnego nie uda się odnaleźć.

– Opisane zdarzenie jest zachowaniem absolutnie nieakceptowalnym. W imieniu Pana Grzegorza Dostatniego, Przewodniczącego Rady do Spraw Uchodźców, wyrażamy ubolewanie, że takie słowa zostały umieszczone na drzwiach prowadzących do pomieszczeń biurowych zajmowanych m.in. przez Radę ds. Uchodźców – przekazała Fakt24 naczelnik wydział obsługi Rady do Spraw Uchodźców Beata Gumowska dodając, że sprawa spotkała się z szybką i stanowczą reakcją.

– Kartka wisiała krótko i od razu po zauważeniu jej została niezwłocznie zdjęta z drzwi. Podjęto też od razu próbę ustalenia odpowiedzialnej za to osoby. Niestety jest to niemożliwe, ponieważ pomieszczenia w korytarzu, do którego prowadzą drzwi, na których była zawieszona kartka, zajmowane są przez pracowników różnych komórek organizacyjnych - mówi Gumowska przekazując, że w związku z zaistniałą sytuacją "postanowiono jeszcze raz uczulić pracowników na temat etyki pracy". – Dołożymy wszelkich starań, aby takie sytuacje nie miały miejsca – podkreśla Gumowska.

Z pewnością członków Rady czeka sporo pracy, gdyż są przesłanki wskazujące, iż rasistowski żart jest tylko czubkiem góry lodowej o nazwie "Rady wizerunek własny". Jedną z nich są wspomniane obawy dotyczące konsekwencji ujawnienia ksenofobicznego hasła, które zawisło na drzwiach.

<https://www.fakt.pl/nydarzenia/polityka/rasistowskie-baslo-w-polskim-urzedzie/l52egjm>